

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Rzeszowie wyrokiem z dnia 9 października 2014 r. oddalił powództwo J. B., domagającego się unieważnienia umowy przekazania następcy gospodarstwa rolnego jego rodziców na rzecz pozwanej, która jako następczyni nie prowadziła tego gospodarstwa, gdyż mieszkała na (...), co było sprzeczne z przesłankami ustawy, nie przejęła gospodarstwa rolnego w celu jego prowadzenia, tylko w celu pozbawienia rodzeństwa należnego im spadku, a następnie ukrywała fakt zawarcia umowy przez lata, a ponadto w ramach przekazania gospodarstwa zostały przekazane składniki majątku należące do ojca, po którym on również dziedziczy, jego matka nie miała pełnomocnictwa ojca do dysponowania jego majątkiem oraz w ramach tej umowy przekazane zostały składniki, co do których nie było prawa własności.

Orzekając o kosztach procesu, Sąd Okręgowy odstąpił od obciążenia powoda opłata od pozwu oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej M. S. (1) kwotę 3 823,95 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Orzeczenie powyższe zapadło przy następujących ustaleniach faktycznych:

Umową przekazania własności i posiadania gospodarstwa rolnego z dnia 31 grudnia 1981 roku nr (...), zawartą przed Naczelnikiem Urzędu Gminy w G., matka stron H. K. przekazała córce – pozwanej M. S. (2) z domu K. położone w W. gospodarstwo rolne o łącznej powierzchni 2,73 ha, w skład którego to wchodziły działki ewidencyjne nr (...) oraz udział w 1/4 części działki (...).

Właścicielką położonych w W. działek ewidencyjnych nr (...), o obszarze 1,12 ha, powstałej ze zmiany oznaczenia pgr l. kat. 442/1, obj. kw. nr (...) – cd. lwh 340 gm. kat W., nr (...), o obszarze 0,07 ha, powstałej ze zmiany oznaczenia pgr. l. kat. 157/3, 157/4, obj. kw. nr (...) – cd. lwh 658 gm. kat. W. i części p. bud., obj. lwh 487 gm. kat W., nr 631, o obszarze 0,05 ha, powstałej ze zmiany oznaczenia p. bud. 100/2, pgr. l. kat. 199/3, obj. kw. nr (...). kat. W., nr (...), o obszarze 0,07 ha, powstałej ze zmiany oznaczenia p. bud. 79/2 oraz pgr. l. kat. 200/1, 201/2, obj. kw. nr (...) – cd. lwh. 340 gm. kat. W. – stała się stała się z mocy samego prawa, z dniem 4 listopada 1971 roku H. K., co potwierdził postanowieniem z dnia 29 kwietnia 1985 roku, w sprawie sygn. akt I Ns 74/85 Sąd Rejonowy w Leżajsku.

Przedmiotem przywołanej umowy przekazania gospodarstwa rolnego były ponadto działki: 179, 981, 986 oraz udział w 1/4 części w prawie własności działki ewidencyjnej nr (...), wszystkie położone w W.. Działka (...), rola, o obszarze 0,34 ha, powstała ze zmiany oznaczenia części pgr. l. kat. 490/2, obj. kw. nr (...) – ciąg dalszy lwh 658 gm. kat. W. i stanowiła własność H. K. na podstawie umowy darowizny z dnia 4 czerwca 1947 roku, a działka nr (...) o obszarze 0,19 ha, powstała ze zmiany oznaczenia pgr. l. kat. 688/4, obj. kw. nr (...) stanowiła własność H. K. na podstawie umowy darowizny z dnia 21 kwietnia 1960 roku. Działka ewidencyjna nr (...) z zabudowaniami o obszarze 0,83 ha, powstała ze zmiany oznaczenia pgr l. kat. 45/3, 46/3, 48/3, 690/3, obj. kw. nr (...) stanowiła własność H. K. na podstawie umowy darowizny z dnia 21 kwietnia 1960 roku. Działka (...), stanowiąca drogę o obszarze 0,24 ha, objęta księgą wieczystą kw. nr (...) stanowiła własność H. K. na podstawie aktu własności ziemi nr (...) Naczelnika Gminy w G..

W umowie, której nieważność zarzucał powód, ustanowiono dla H. K. prawo do bezpłatnego, dożywotniego użytkowania gruntu rolnego – działki (...) o obszarze 0,34 ha oraz prawo korzystania z budynku mieszkalnego i pomieszczeń gospodarczych w rozmiarze niezbędnym dla zabezpieczenia jej potrzeb.

Przed zawarciem tejże umowy pismem z dnia 15 października 1981 roku zmarła H. K. zwróciła się do Naczelnika Gminy w G. oświadczając, że przekazuje swoje gospodarstwo rolne swojej córce M. S. (1). Pismem z tej samej daty pozwana M. S. (1) oświadczyła,

że chce objąć po swojej matce gospodarstwo rolne oraz, że nie posiada ona kwalifikacji teoretycznych, jednakże przez cały czas pomagała ona matce przy prowadzeniu gospodarstwa.

Protokołem z dnia 25 listopada 1981 roku w sprawie ustalenia warunków przenoszenia gospodarstwa rolnego następcy Naczelnik Gminy w G. poświadczył fakt posiadania przez pozwaną kwalifikacji do przejęcia gospodarstwa rolnego wskazując, że następcą (M. S. (1)) od ponad pięciu lat stale pracuje w gospodarstwie rolnym matki, przez co posiada on kwalifikacje praktyczne do jego prowadzenia (pkt. 13 i 14 protokołu), jak i że pozwana posiada warunki do podniesienia gospodarstwa rolnego na wyższy poziom gospodarowania i gwarantuje należyte prowadzenie gospodarstwa rolnego.

Prawo własności przekazanych pozwanej M. S. (1) nieruchomości ujawnione zostało następnie na rzecz pozwanej w księdze wieczystej kw. nr 4.602 Sądu Rejonowego w Leżajsku w dniu 06 września 1991 roku, w sprawie sygn. akt Dz. Kw. (...) – 91/91 tego Sądu, na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w Leżajsku z dnia 29 kwietnia 1985 roku, sygn. akt I Ns 74/85 oraz umowy przekazania własności gospodarstwa rolnego z dnia 31 grudnia 1981 roku, nr (...).

Jak wynika też z treści wpisów w dziale I – O oraz II księgi wieczystej kw. nr (...) nieruchomości będące przedmiotem zawartej pomiędzy H. K. a M. S. (1) umowy przekazania gospodarstwa rolnego weszły do obszaru postępowania scaleniowego gruntów zatwierdzonego decyzją Starosty (...) z daty L., dnia 19 sierpnia 2005 roku, znak GN – (...). W wyniku tego postępowania pozwanej M. S. (1), w miejsce nieruchomości będącej przedmiotem umowy przekazania gospodarstwa rolnego oraz własnych nieruchomości pozwanej, wydzielono z obszaru scalenia gruntów nieruchomości położone w W., oznaczone jako działki ewidencyjne nr (...), o obszarze 1,1181 ha, nr(...), o obszarze 0,0825 ha, nr(...), o obszarze 0,5001 ha, nr (...), o obszarze 0,4153 ha.

Decyzją Naczelnika Gminy w G. z dnia 30 września 1978 roku, znak UG (...), przejęto na rzecz Państwa od S. K. (męża zmarłej H. K. oraz ojca powoda i pozwanych), w zamian za emeryturę rolniczą, prawo własności działek ewidencyjnych nr (...) o łącznej powierzchni 1,07 ha, położonych w W..

W zbiorze meldunkowym (PESEL, ewidencji wydanych i utraconych dowodów osobistych), w odniesieniu do osoby pozwanej M. S. (1) ujawnione są następujące miejsca zameldowania pozwanej: za okres od dnia 16 grudnia 1952 roku do dnia 02 stycznia 1967 roku – W. (...), za okres od dnia 02 stycznia 1967 roku do dnia 24 lutego 1977 roku – W. (...), gmina G., za okres od dnia 25 lutego 1977 roku do dnia 10 maja 1977 roku – ul. (...), L., za okres od dnia 10 maja 1977 roku do dnia 16 marca 1981 roku – W. (...), gmina G., za okres od dnia 16 marca 1981 roku do dnia 16 czerwca 1981 roku – ul. (...), C., za okres od dnia 16 czerwca 1981 roku do dnia 31 stycznia 1983 roku – W. (...), gmina G., za okres od dnia 08 lutego 1983 roku do dnia 11 marca 1985 roku – ul. (...), C. oraz od dnia 11 marca 1985 roku – ul. (...), C..

Pozwana M. S. (1) urodziła się w dniu (...) roku.

Od chwili swojego urodzenia do roku 1968 zamieszkiwała w domu rodzinnym w W.. W latach 1969 - 1971 z uwagi na podjęcie nauki

w szkole odzieżowej w P. pozwana przebywała w tej miejscowości, zamieszkując w internacie szkolnym. Po ukończeniu nauki powróciła ona do domu rodzinnego, gdzie zamieszkiwała do miesiąca marca 1972 roku,

gdy wyjechała do pracy za granicę - do Czechosłowacji, będąc zatrudnioną przy obsłudze maszyn dziewiarskich. W okresie nauki w P., jak i pracy w Czechosłowacji pozwana zawsze przyjeżdżała do domu w okresach wolnych od nauki oraz w czasie urlopów w pracy. W miesiącu październiku 1976 roku pozwana powróciła do domu rodzinnego w W., gdzie zamieszkiwała wraz ze swoimi rodzicami do końca 1982 roku. Pozostałego rodzeństwa pozwanej nie było już wówczas w domu, albowiem w latach 70 – tych ubiegłego wieku wszyscy opuścili już dom rodzinny po wstąpieniu w związki małżeńskie. W domu rodzinnym zamieszkiwali jedynie wówczas rodzice stron, rodzice zmarłej H. K. oraz pozwana M. S. (1). W roku 1977 pozwana podjęła pracę w H. w L., gdzie zatrudniona była do 1981 roku. W dniu 8 listopada 1980 roku pozwana zawarła związek małżeński z pochodzącym ze (...) świadkiem A. S..

W okresie wspólnego zamieszkiwania wraz z rodzicami pozwana cały czas pracowała w ich gospodarstwach rolnych wykonując pracę przy sianokosach, żniwach, uprawie tytoniu, lnu, kostrzewy, truskawek. W ramach czynności związanych z prowadzeniem tych gospodarstw pozwana wykonywała również czynności przy hodowli zwierząt gospodarskich, dojąc i pasąc krowy.

Po zawarciu związku małżeńskiego z A. S. małżonkowie zamieszkali na okres niespełna dwóch miesięcy w C., a następnie – po otrzymaniu od H. K. propozycji przekazania gospodarstwa rolnego A. S. zwolnił się z pracy w kopalni i zamieszkał wraz z pozwaną w jej domu rodzinnym w W.. Oboje planowali pozostać na gospodarstwie, pracowali przy produkcji rolnej, zaczęli przygotowywać się do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa i produkcji rolnej po przejściu gospodarstwa rolnego od H. K.. W ramach tych działań świadek A. S. zlikwidował książeczkę mieszkaniową, przeznaczając uzyskane z likwidacji książeczki pieniądze na zakup jeszcze w roku 1981, przed przekazaniem gospodarstwa rolnego pozwanej ciągnika, jaki miał być wykorzystywany w produkcji rolnej. Sama zaś propozycja przekazania pozwanej gospodarstwa rolnego wyszła od matki pozwanej H. K.. Decyzja H. K. była decyzją samodzielną, jako że nieruchomości wchodzące w skład przekazywanego gospodarstwa stanowiły przedmiot prawa własności matki pozwanej, nabyte w drodze formalnych bądź nieformalnych darowizn dokonanych z członkami rodziny generacyjnej matki pozwanej. Ojciec stron – S. K. nie poczuwał się wówczas do uczestnictwa w procesie decyzyjnym co do losów tego gospodarstwa, uważając je za gospodarstwo żony, jako że nieruchomości wchodzące w skład swojego gospodarstwa przekazał w roku 1978 na rzecz Skarbu Państwa, w zamian za emeryturę.

Po przekazaniu przez matkę gospodarstwa rolnego, pozwana do jesieni 1982 roku pracowała w nim wraz z mężem. Wtedy to – z przyczyn osobistych leżących po stronie męża pozwanej, nie mogącego odnaleźć się w pracy na roli i chcącego powrócić do pracy w kopalni, oboje podjęli decyzję o przeprowadzeniu się na (...). To wówczas pozwana proponowała swojemu bratu J. K., który mieszkał wówczas przez kilka miesięcy w domu rodzinnym, przepisanie gospodarstwa rolnego na jego rzecz. Wobec jego odmowy członkowie rodziny uzgodnili wówczas, że po wyprowadzeniu się na (...) w gospodarstwie rolnym zamieszkiwać będą nadal rodzice stron, a pomoc w gospodarstwie świadczyć im będzie teść powoda J. B., który przeprowadził się w tym celu ze (...). Pomimo zamieszkiwania na Śląsku pozwana wraz z mężem często przyjeżdżali do gospodarstwa pozwanej, przebywając w nim również – od roku 1998 i przez okresy kilkumiesięczne. Rodzeństwo pozwanej podjęło wiedzę o przekazaniu jej przez matkę gospodarstwa rolnego, jeszcze za życia H. K..

Sąd Okręgowy w oparciu o tak ustalony stan faktyczny uznał, że nieuzasadnione jest żądanie ustalenia nieważności zawartej pomiędzy pozwaną M. S. (1), a matką powoda i pozwanych – H. K. w dniu 31 grudnia 1981 roku przed Naczelnikiem Gminy w G. umowy przekazania gospodarstwa rolnego nr (...), odwołując się do przepisów ustawy z dnia 27 października 1977 roku o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin, przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 grudnia 1977 roku w sprawie wykonania przepisów ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 listopada 1964 roku w sprawie przenoszenia własności nieruchomości rolnych, znoszenia współwłasności takich nieruchomości oraz dziedziczenia gospodarstw rolnych ze zmianą dokonaną rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 20 lutego 1981 roku, zmieniającym rozporządzenie w sprawie przenoszenia własności nieruchomości rolnych, znoszenia współwłasności takich nieruchomości oraz dziedziczenia gospodarstw rolnych obowiązującą do dnia 8 grudnia 1982 roku, to jest w okresie, w jakim zawarta została przedmiotowa umowa przekazania gospodarstwa rolnego.

Od powyższego wyroku apelację wniósł powód, domagając się jego zmiany poprzez zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa lub uchYLENIA sprawy do ponownego rozpoznania.

Skarżący zarzucił błędy w ustaleniach faktycznych polegające na nie uwzględnieniu, że w protokole z dnia 25 listopada 1981 roku stwierdzono tylko, że pozwana wyraża zgodę na przyjęcie gospodarstwa rolnego, a zatem brak było dokumentu potwierdzającego posiadanie kwalifikacji do przejścia gospodarstwa rolnego przez pozwaną.

Wg powoda praca w gospodarstwie rolnym nie była głównym źródłem dochodu pozwanej, skoro pozwana pracowała od 1978 roku do 1981 roku w H. w L. na pełny etat i zajmowała się domem,

co w wyliczeniu pozwanego dawało jej 2 godziny na opiekę nad dzieckiem oraz prowadzenie gospodarstwa rolnego. Pozwana jako samotnie wychowująca dziecko nie miała czasu na pracę w gospodarstwie rolnym o powierzchni 2,7 ha.

Uchybieniem było niesprawdzenie karty meldunkowej, gdzie są zapisy o pobycie czasowym pozwanej w Czechosłowacji i niesprawdzenie dokładnie okresu pobytu pozwanych w Czechosłowacji i pominięcie dowodu z akt emerytalnych pozwanej.

W ocenie powoda naruszone zostały przepisy prawa procesowego, a to art. 248, 247, 233 i 231 k.p.c. poprzez bezpodstawne zastępowanie przez sąd dowodów z oryginałów dokumentów i gołosłownymi i sprzecznymi z pozostałymi dowodami zeznaniami pozwanej i męża, dokonanie oceny dowodów sprzecznie ze zgromadzonym materiałem i zasadami zdrowego rozsądku oraz oparcia wyroku na gołosłownych twierdzeniach pozwanej i dokumentach wtórnych np. odpisach z karty meldunkowej zamiast oryginału tej karty.

Błędne było również ustalenie, że jego teść pomagał w gospodarstwie rolnym, skoro w latach 1976 – 1984 powód był kawalerem. Ponadto Sąd Okręgowy, w ocenie apelującego, niezasadnie przyjął, że postanowienie Sądu Rejonowego w Leżajsku o sygn. I Ns 74/85 miało charakter deklaratoryjny. Zdaniem powoda, istotne było, że ojciec pozwanej miał rentę ze (...)u.

W odniesieniu do prawa materialnego, powód poczynił zarzut naruszenia art. 75 ust. 1 pkt 1 – 3 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym rolników i ich rodzin poprzez jego błędną interpretację i nie uwzględnienie obowiązku posiadania gospodarstwa rolnego przed przekazaniem, uznanie, że przepisy dotyczące przekazania gospodarstwa rolnego dotyczą także przekazania domu będącego majątkiem wspólnym małżonków, na której to dom brali oni kredyty i wspólnie kupili grunt pod ten dom i nie wchodził on w skład gospodarstwa rolnego.

Naruszenia prawa materialnego powód upatrywał również w art. 75 cytowanej wyżej ustawy i rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 stycznia 1964 roku, poprzez nieuwzględnienie, że pozwana miała obowiązek pracować przez 5 lat na tym gospodarstwie, i praca ta miała stanowić główne źródło dochodu u nabywcy gospodarstwa, , gdy tymczasem pozwana w przed przejściem gospodarstwa tylko czasowo była zameldowana na jego terenie, a poza tym przez 4 lata pracowała w na pełny etat w H. i opiekowała się dzieckiem.

Powód wskazał również nam w § 3 ust. 5 powołanego wyżej rozporządzenia, które pod pojęciem prowadzenia gospodarstwa rolnego rozumiało osobiste kierowanie i zarządzanie gospodarstwem, podnosząc sprzeczność zeznań H. K. i świadków w sprawie o sygn. I Ns 74/85.

Powołując się na art. 44 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym rolników i ich rodzin, powód zarzucił że błędnie zinterpretowano ten przepis uznając, że nie była wymagana zgoda S. K. na przekazanie wspólnych części gospodarstwa rolnego, skoro ustawodawca nie wymagała zgody współmałżonka jedynie wtedy, kiedy drugi współmałżonek dokonywało rozporządzenia własnym majątkiem w 2 stanowi to również naruszenie zasad współżycia społecznego i w konstytucyjnej zasady ochrony własności.

Końcowo powód zarzucił, że w sprawie wyrokował sędzia, wobec którego wpłynął wniosek o wyłączenie, co stanowi naruszenia art. 50 k.p.c. oraz, że Sąd powinien zgodnie z art. 59 k.p.c. powiadomić prokuraturę wobec uzasadnionej podstawy obrony interesu społecznego oraz na podstawie art. 195 § 1 i 2 k.p.c. wezwać do udziału w sprawie ZUS i KRUS.

W odpowiedzi na apelację pozwana M. S. (1) wniosła o jej oddalenie, kwestionując zarzuty podniesione w apelacji powoda.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Z treści wywodów powoda, zawartych w pozwie, jego pismach procesowych, a w końcu apelacji, wywieść należy, że upatruje on nieważności umowy przekazania własności i posiadania gospodarstwa rolnego z dnia 31 grudnia 1981 roku nr 9260/a/42/81 w braku posiadania przez pozwaną kwalifikacji do jego prowadzenia i braku gwarancji prawidłowego prowadzenia przez nią tego gospodarstwa i w tym zakresie kwestionuje ustalenia faktyczne, uznając, że dowody w sprawie nie zostały należycie ocenione, zarzucając w szczególności naruszenie art. 233 k.p.c.

Przepis powyższy wyraża zasadę swobodnej oceny dowodów i stanowi o ocenie wiarygodności i mocy dowodów według uznania Sądu, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Nie chodzi zatem o wybiórcze odniesienie się do jednego dowodu, ale rozważenie ich wszystkich, z uwzględnieniem, że nie ma dowodów mniej lub bardziej ważnych. Wynikające z powyższego unormowania granice swobodnej oceny dowodów wyznaczone są przez kryteria logiczne, ustawowe i ideologiczne (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2004 r., II UK 236/03 - Legalis).

Lektura uzasadnienia Sądu Okręgowego, jednoznacznie wskazuje, że zasadom oceny dowodów w żadnej mierze Sąd I instancji nie uchybił, co pozwala Sądowi Apelacyjnemu przyjąć ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego za własne.

Dodać należy, że przedstawienie zarzutu naruszenia zasad swobodnej oceny dowodów nie może ograniczać się do wskazania przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, co czyni powód, ustalonego na podstawie własnej oceny dowodów lub też opierającego się tylko na nie dowiedzionych twierdzeniach (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca

2004 r., II CK 393/03 i z dnia 18 czerwca 2004 r., II CK 369/03 oraz z dnia 15 kwietnia 2004 r., IV CK 274/03 - Legalis). Jeśli na podstawie zebranego materiału dowodowego, można wywnioskować inną wersję wydarzeń, zbliżoną do twierdzeń skarżącego, ale jednocześnie wersji przyjętej przez Sąd pierwszej instancji nie można zarzucić rażącego naruszenia szeroko pojętych reguł inferencyjnych, to stanowisko powoda uznać należy, jako polemikę ze słusznymi i prawidłowymi ustaleniami Sądu.

Rzeczą apelującego było wyczerpujące wskazanie, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00 - Legalis). Wymogom tym powód nie sprostał. Wniesiona przez niego apelacja nie zawiera przekonującej argumentacji, która mogłaby wskazywać na to, że Sąd meriti naruszył podstawowe zasady logicznego rozumowania i inferencji w odniesieniu do oceny dowodów służących ustaleniu w jakich okresach czasu pozwana M. S. (1) pracowała w gospodarstwie rolnym bezpośrednio przy produkcji tego gospodarstwa.

Z przeprowadzonych w sprawie dowodów wynika jasno, że pozwana w okresie co najmniej ponad 5 lat przed przekazaniem jej gospodarstwa rolnego, pracowała w tym gospodarstwie, bezpośrednio w produkcji rolnej. Jej praca w gospodarstwie rolnym datuje się zresztą od dzieciństwa, kiedy to mieszkając z rodzicami uczestniczyła w różnorodnych pracach, a następnie w okresie, kiedy dodatkowo pracowała poza rolnictwem (w H.), a także w czasie gdy, jako samotna matka zajmował się wychowywaniem dziecka. Jej zajęcia i czynności w gospodarstwie rolnym jako domownika, w żadnej mierze nie miały charakteru sporadycznego czy incydentalnego. Szczególnie w okresie, gdy pozostałe rodzeństwo wyprowadziło się z domu rodzinnego, praca ta miała istotne znaczenie z punktu widzenia funkcjonowania gospodarstwa rolnego.

Okoliczność, że pozwana, obok pracy w gospodarstwie rolnym uczęszczała do szkoły, a następnie pracowała także poza rolnictwem, czy wykonywała czynności związane z prowadzeniem domu lub opieką nad dzieckiem, nie wyłącza oceny charakteru jej pracy w gospodarstwie, jako stałej oraz wykonywanej bezpośrednio w produkcji rolnej.

Zagadnienie tzw. dwuzawodostwa, osób zamieszkujących na wsi, powszechnego w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, było przedmiotem szeregu poglądów wyrażanych w orzecznictwie. Jednolita jest ocena, tak na gruncie obowiązujących uprzednio przepisów ograniczających przenoszenie własności nieruchomości rolnych, jak i przepisów dotyczących dziedziczenia gospodarstwa rolnego oraz regulacji emerytalnych, że świadczenie pracy poza rolnictwem nie wyklucza posiadania tzw. czynnych kwalifikacji rolniczych, wynikających z pracy w gospodarstwie rolnym (por. uwagi zawarte w orzeczeniach Sądu Najwyższego z: dnia 21-01-1976 r., III CZP 93/75, dnia 05-01-1977 r., I CR 459/76, dnia 29-03-1977 r., III CZP 19/77, dnia 07-12-1978 r., III CRN 254/78, dnia 11-12-1979 r., III UZP 10/79, dnia 17-09-1980 r., II UZP 20/80, dnia 07-11-1984 r., III UZP 51/84, dnia 07-05-2015 r., III UK 172/14, dnia 20-08-2002 r., II UKN 517/01, dnia 10-10-2006 r., I UK 73/06, dnia 08-12-2004 r., I CK 285/04, dnia 16-12-1998 r., III CKN 86/98, dnia 22-04-1965 r., III CZR 47/65, dnia 28-06-1989 r. III CZP 65/89 – Legalis i Lex).

Zarzuty powoda zawarte w apelacji w części nie dotyczą kwestii istotnych dla rozpoznania sprawy, odnoszą się bowiem do zagadnień nie mających znaczenia dla ustalenia faktów kwalifikujących pozwaną do osób, które przez okres co najmniej 5 lat pracowały bezpośrednio przy produkcji rolnej albo stanowią przejaw nie właściwego odczytania ustaleń Sądu Okręgowego.

Dotyczy to tego, czy i w jakim okresie w przedmiotowym gospodarstwie pracował teść powoda. Ustalenie to według treści uzasadnienia Sądu Okręgowego, obejmuje okres po przekazaniu pozwanej gospodarstwa, kiedy to powód był już żonaty, a pozwana M. S. (1) postanowiła wraz z mężem zamieszkać na Śląsku, gdyż nie mógł ona przyzwyczaić się do pobytu i pracy na wsi.

Bez znaczenia dla sprawy jest, czy ojciec stron miał uprawnienia i emeryturę ze (...). Niewątpliwie zaś z dowodów z dokumentów wynika, że dokonał on przekazania nieruchomości rolnych na rzecz Skarbu Państwa. Potwierdza to decyzja Naczelnika Gminy w G. z dnia 30 września 1978 roku, znak UG (...), stanowiąca o przejściu na rzecz Państwa od S. K. (męża zmarłej H. K. oraz ojca powoda i pozwanych), w zamian za emeryturę rolniczą, prawo własności działek ewidencyjnych nr (...) o łącznej powierzchni 1,07 ha, położonych w W.. Nie jest więc prawdą, aby Sąd bezkrytycznie oparł się w tym ustaleniu na zeznaniach pozwanej.

Pewnym niezrozumieniem wydaje się zarzut dotyczący ustalenia, że matka stron uzyskała własność nieruchomości z mocy samego prawa z dniem 4 listopada 1971 r. na podstawie orzeczenia sądowego oraz, że orzeczenie w sprawie INs 74/85 ma charakter deklaratoryjny. Niewątpliwie przepisy ustawy z dnia 20 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych pozwalały na uzyskanie, w drodze orzeczenia sądowego, ustalenia, że rolnik nabył własność nieruchomości rolnej. Dotyczyło to takich przypadków, kiedy z jakich przyczyn nie został wydany Akt Własności Ziemi. Postanowienie w sprawie INs 74/85 ma zatem charakter deklaratoryjny. Rozważenie to, także nie ma dla sprawy zasadniczego znaczenia.

Dowody osobowe przeprowadzone w sprawie o uregulowanie własności nieruchomości rolnych, nie mogą stanowić podstawy ustaleń w niniejszej sprawie, czy oceny dowodów, jako, że w tamtej sprawie badany był stan posiadania na dzień 4 listopada 1971 r., natomiast w rozpoznawanej sprawie istotny jest stan 5 lat poprzedzających umowę z dnia 31 grudnia 1981 r. (a zatem okres od 31 grudnia 1976 r. do 31 grudnia 1981 r.).

Chybione są także zarzuty powoda, co do tego, aby przekazanie gospodarstwa rolnego nastąpiło w odniesieniu do majątku nie stanowiącego własność przekazującej matki stron. W części wstępnej ustaleń faktycznych zawartych w uzasadnieniu Sądu Okręgowego bardzo szczegółowo wskazano tytuły własności przysługujące H. K. do nieruchomości przekazanych następnie córce. Okoliczność zaś, że nieruchomości te stanowiły wspólność małżeńską nie została przez powoda udowodniona. W tym zakresie powoda obciążał ciężar dowodu z mocy art. 6 k.c. Dodać należy, że z faktu, iż małżonkowie wspólnie zaciągnęli kredyt na budowę domu i dom ten wspólnie budowali nie oznacza, że własność nieruchomości gruntowej (pod budynkiem) stawała się własnością wspólną małżonków. Zgodnie natomiast z obowiązującą w kodeksie cywilnym zasadą super ficies solo cedit nieruchomość budynkowa stawała się, wobec związania z gruntem, własnością właściciela nieruchomości gruntowej.

Wbrew zarzutom apelującego, wystarczające jest oparcie się na Zbiorze meldunkowym, bez potrzeby uzupełniania postępowania dowodowego o dowód z oryginałów kart meldunkowych, przy jednoczesnym uwzględnieniu zeznań świadków i pozwanej M. S. (1), co do okresu jej zamieszkania razem z rodzicami w W. i jej powrotu z Czechosłowacji. Dowody te potwierdzają, że pozwana M. S. (1) wróciła z Czechosłowacji w październiku 1976 r. Bezsprzecznie jej powrót i ponowne zamieszkiwanie z rodzicami, otworzyło okres, jej pracy w gospodarstwie rolnym, który obok pracy w H., uprawniał ją do skutecznego nabycia własności gospodarstwa rolnego w drodze przekazania. Ustalony pobyt przez dwa miesiące na Śląsku po zawarciu związku małżeńskiego (i to w okresie późnojesiennym, zważywszy, że zawarła związek małżeński w dniu 8 listopada 1980 r.) nie stanowi przerwy w pracy w gospodarstwie rolnym, który prowadziłby do utraty kwalifikacji czynnych w postaci pracy bezpośredni w produkcji rolnej.

Protokół 25 listopada 1981 roku w sprawie ustalenia warunków przenoszenia gospodarstwa rolnego następcy, co do którego powód czyni zarzuty, jest dowodem na to, że Naczelnik Gminy w G. poświadczył fakt posiadania przez pozwaną kwalifikacji do przejścia gospodarstwa rolnego wskazując, że od ponad 5 lat stale pracuje w gospodarstwie rolnym matki, przez co posiada ona kwalifikacje praktyczne do jego prowadzenia oraz, że posiada warunki do podniesienia gospodarstwa rolnego na wyższy poziom gospodarowania i gwarantuje należyte prowadzenie gospodarstwa rolnego. Treść tego protokołu nie stała się wyłączną przyczyną poczynienia ustaleń o 5-letnim okresie pracy M. S. w gospodarstwie rodziców. Jak już wskazano wyżej był to tylko jeden z wielu dowodów potwierdzających ten fakt.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przesądzono, że umowa przekazania gospodarstwa rolnego następcy, który nie spełnia wymagań określonych

w powyższych przepisach, w szczególności w cytowanym wyżej art. 75 ust. 1 pkt 2 - jest nieważna (porównaj uchwały z dnia 31 lipca 1979 r. III CZP 41/79, OSNC z 1979 r. Nr 12, poz. 238, z dnia 13 marca 1981 r. III CZP 5/81, OSNC z 1981 r. Nr 8, poz. 147, z dnia 16 września 1982 r. III CZP 37/82, OSNC z 1982 r. Nr 2-3, poz. 29, z dnia 12 września 1984 r. III UZP 45/84, OSNC z 1985 r. Nr 4, poz. 44 i z dnia 10 kwietnia 1985 r. III CZP 18/85, OSNC z 1985 r. Nr 12, poz. 189.).

Zasadnie zatem, Sąd Okręgowy rozważał zgłoszone żądanie na gruncie art. 58 k.c. z odwołaniem się do art. 52 ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeń dla rolników i ich rodzin z dnia 27 października 1977 r. (Dz.U. Nr 32, poz. 140), w którym została określona umowa o przekazaniu gospodarstwa rolnego.

Z przepisu tego wynika, że przekazanie gospodarstwa rolnego następcy następuje w drodze umowy pisemnej sporządzonej przez naczelnika gminy i jest on uprawniony do wydania decyzji o odmowie sporządzenia umowy, jeżeli nie zostały zachowane warunki ustawy.

Choć przepis ten nie określa jednoznacznie elementów istotnych umowy przekazania gospodarstwa rolnego, to można je wywieść z art. 43 ust. 2

i art. 75 ust. 1 pkt 2, a także z interpretacji a contrario art. 53 wyżej wymienionej ustawy (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 marca 1981 r. III CZP 5/81, OSNC z 1981 r. Nr 8, poz. 147 i uchwale z dnia 16 września 1982 r. III CZP 37/82, OSNC z 1982 r. Nr 2-3, poz. 29). Jest to zatem umowa nieodpłatna z ściśle oznaczonym celem, polegającym na przysporzeniu na rzecz następcy, z jednoczesnym zapewnieniem przekazującemu rolnikowi uprawnień i świadczeń emerytalno-rentowych.

Umowa ta, według art 75 ust. 1 pkt 2 przesądza o możliwości przekazania gospodarstwa na rzecz następcy, którym jest zstępny, rodzeństwo i dzieci rodzeństwa rolnika oraz jego pasierbowie i wychowankowie, którzy posiadają kwalifikacje do prowadzenia gospodarstwa rolnego, nie przekroczyli 55 lat życia i nie są inwalidami I lub II grupy.

W ustawie o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeń dla rolników i ich rodzin z dnia 27 października 1977 r. nie zdefiniowano pojęcia „posiadania kwalifikacji do prowadzenia gospodarstwa rolnego”, a w wykonaniu delegacji z art. 59 ustawy dla określenia, jakim warunkom powinien odpowiadać następca, rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 9 grudnia 1977 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych

świadczeniach dla rolników i ich rodzin (Dz.U. Nr 37, poz. 166), ograniczało się do stwierdzenia w § 37, że następcą rolnika powinna być osoba dająca gwarancje należytego prowadzenia gospodarstwa rolnego.

Niezbędne zatem wydaje się sięgnięcie po definicję „kwalifikacji do prowadzenia gospodarstwa rolnego” - poprzez art. 160 § 1 i 3 k.c. - do rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie przenoszenia własności nieruchomości rolnych, znoszenia współwłasności takich nieruchomości rolnych oraz dziedziczenia gospodarstw rolnych z dnia 28 listopada 1964 r. (Dz.U. Nr 45, poz. 304 z późn. zmianami).

Według § 3 w ustępie 1 do 5 tego rozporządzenia, w brzmieniu właściwym dla okresu od 31 marca 1981 r. do 7 grudnia 1982 r. :

- dowodem stwierdzającym posiadanie kwalifikacji do prowadzenia gospodarstwa rolnego przez nabywcę lub spadkobiercę nieruchomości rolnej jest świadectwo ukończenia szkoły rolniczej, przysposobienia rolniczego lub świadectwo albo dyplom uzyskania tytułu kwalifikacyjnego w zawodach rolniczych (§ 3 ust. 1),
- za posiadających kwalifikacje do prowadzenia gospodarstwa uważa się również nabywcę lub spadkobiercę, którzy w chwili nabycia lub otwarcia spadku ukończyli co najmniej 35 lat - jeżeli praca w gospodarstwie rolnym stanowi dla nich główne źródło utrzymania (§ 3 ust. 2),
- przepis ust. 2 stosuje się również do nabywcy lub spadkobiercy, którzy nie ukończyli 35 lat, jeżeli w okresie 5 lat przed nabyciem lub otwarciem spadku pracowali bezpośrednio w produkcji rolnej (§ 3 ust. 3).
- zaświadczenie stwierdzające kwalifikacje nabywcy lub spadkobiercy, o których mowa w ust. 2 i 3, wydają terenowy organ administracji państwowej stopnia podstawowego właściwy ze względu na miejsce zamieszkania nabywcy lub spadkobiercy.
- przerwa w pracy w gospodarstwie rolnym z przyczyn niezależnych od nabywcy lub spadkobiercy nie stanowi przeszkody do uznania, że posiada on kwalifikacje do prowadzenia gospodarstwa rolnego (§ 3 ust. 5).

Dodać należy, że art. 160 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy o przekazaniu gospodarstwa rolnego, objętej pozwem, stanowił, że własność nieruchomości rolnej lub jej części może być przeniesiona na rzecz osoby fizycznej tylko wtedy, gdy nabywca ma kwalifikacje do prowadzenia gospodarstwa rolnego, lecz ograniczenie to nie dotyczy przeniesienia własności działki budowlanej określonej stosownie do przepisów o terenach budowlanych na obszarach wsi lub stosownie do przepisów o planach zagospodarowania przestrzennego, jeżeli nabywca nie ma takiej działki w tej samej miejscowości.

Delegację do cytowanego powyżej Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 listopada 1964 r. zawarto w § 3 art. 160 k.c., jednakże zakres ustawowej delegacji wydaje się być węższy, zważywszy, że upoważnia on do określenia w rozporządzeniu, „jakie nieruchomości uważa się za nieruchomości rolne, oraz organ państwowy właściwy do stwierdzania kwalifikacji nabywcy i do wydawania zezwoleń na nabycie nieruchomości rolnej przez osoby prawne” (por. uwagi zawarte w uchwale z dnia 21 października 1982 r. sygn. III CZP 30/81 - OSNC 1983/1/3 i wyrok NSA z dnia 29 stycznia 2002 r., II SA 3363/00 – Legalis oraz cytowany przez Sąd Okręgowy wyrok NSA z 28 września 1981 r. oraz powołane wyżej orzecznictwo Sądu Najwyższego).

Nie zachodzi zatem nieważność umowy z dnia 31 grudnia 1981 r.

o przekazaniu gospodarstwa rolnego, ponieważ postępowanie dowodowe przeprowadzone w sprawie dowiodło pracy przez M. S. (1) w okresie 5 lat przed nabyciem gospodarstwa rolnego (tj. datę 31 grudnia 1981 r. bezpośrednio w produkcji rolnej, co spełnia warunki z § 3 ust. 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 listopada 1964 r. w

sprawie przenoszenia własności nieruchomości rolnych, znoszenia współwłasności takich nieruchomości rolnych oraz dziedziczenia gospodarstw rolnych. W żadnej mierze nie udowodniono przy tym, aby w dacie zdarzenia tej czynności prawnej pozwana M. S. (1) nie dawała gwarancji należytego prowadzenia gospodarstwa rolnego, przy uwzględnieniu podjętych i po części zrealizowanych planów zamieszkania z mężem na gospodarstwie rolnym i wspólnego gospodarowania (por. w tej kwestii cytowane już wyżej uchwałę Sądu Najwyższego w sprawie III CZP 30/81 i III CZP 41/79). Z tych względów uzasadnione było oddalenie powództwa.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda, jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego znajduje oparcie w art. 98 k.p.c. oraz § 6 pkt 6 w związku z w § 12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę ustanowionego z urzędu.

SSA Małgorzata Moskwa SSA Dariusz Mazurek SSA Bogdan Ziemiański